Gotów! Młodzież Katolicka Boga się!
Dwutygodnik
dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej
Redakcja: Katowice, Marszałka Piłsudskiego 58
Bezpłatny dodatek „Gościa Niedzielnego"

Nr. 19 Katowice, 1 października 1933 Rok VIII

Do Manrezy!

Znany polityk angielski, pochodzenia irlandskiego, spóźnił się pewnego razu na jakąś konferencję. Na zapytanie kolegów, z jakiej przyczyny nie przybył na czas, odpowiedział najspokojniej, że był na nabożeństwie i że służbę Bożą uważa za ważniejszą od wszelkiej innej. Koledzy przyjęli to niecodzienne wytłumaczenie z należytym szacunkiem. Żaden nie odważył się wypowiedzieć słowo szydercze.

Podobnie odważny był burmistrz jakiegoś miasta francuskiego. Szedł ulicą z grupą radnych, bynajmniej nie grzeszących przesadą w praktykach religijnych. W pewnej chwili zdjął kapelusz z wielką powagą. Towarzysze jego uczynili to samo, sądząc, że pozdrawia osobę idącą tą samą drogą. Gdy jednak nikogo dojrzeć nie mogli, jeden zapytał burmistrza, kogo pozdrowił. On zaś wskazał na krucyfiks, umieszczony we wnęce przydrożnego muru: — Jego pozdrowiłem, Chrystusa.

A z prawdziwą radością czytaliśmy ostatnio w gazetach o marszałku lotnictwa włoskiego, generale Balbo, i jego cywilnej odwadze w sprawach religji. Gdy gdzieś w Ameryce wydano na jego cześć wielki bankiet, w którym brało udział kilkaset osób, on z dzielnymi swymi oficerami przed obiadem pomodlił się w oczach zdumionych Yankesów. A podczas nabożeństwa, odprawionego na dziękczynienie za szczęśliwy przelot przez Atlantyk, nie chciał zająć miejsca w presbiterjum i klęczał od Sanctus aż po Komunji.

Serce rośnie człowiekowi z radości, że mamy tak odważnych, mężnych katolików i z dumy, iż to nasi bracia w Chrystusie, którzy tak wzniosły nam dają przykład. Z mieszanemi natomiast uczuciami przypominamy sobie tych, którzy również są braćmi naszymi, ale tak mało nam chwały przynoszą, bo brak im silnego przekonania, a przedewszystkiem odwagi cywilnej. Kapelusz zdejmują przed krzyżem tylko wtedy, gdy ich nikt ze znajomych nie widzi. Gdy innowierca albo zobojętniały zasiada przy ich stole, nie modlą się przed jedzeniem, aby go sobie nie zrazić zbytnią pobożnością. W czasie Mszy zaś przy podniesieniu trochę tylko zginają kolano, ażeby czasem nie dotknąć się podłogi i zgnieść elegancko wyprasowanych spodni. Jak marnie przedstawiają się takie figury obok ludzi odważnych i mężnych, o których na wstępie wspomnieliśmy. Jak karły obok olbrzymów, jak wrony obok orłów, jak mięczaki obok stworzeń odpornych i hardych.

Wszyscy, kochane druchny i druhowie, chcielibyśmy być jak tamci odważni i dzielni, a nie chcielibyśmy być jak ci ludzie bez odporności i charakteru. A wiemy, **że charakterem można być tylko, o ile się ma silne przekonanie,** o ile się jest ugruntowanym głęboko w światopoglądzie wzniosłym, jakim jest światopogląd chrześcijański. Im więcej katolicyzmu wejdzie nam w krew i kość, tem większa będzie nasza odwaga cywilna, na tem większy będziemy zasługiwali szacunek u otoczenia.

Papież i biskupi, duchowni nasi wodzowie, wiedzą o tem dobrze. Chcieliby oni mieć w obozie swoim takich ludzi odpornych, przekonanych, silnych. Dlatego tak usilnie nawołują do używania tego środka, który najlepiej i najgruntowniej przerabia ludzi na dzielne charaktery. Środkiem tym są rekolekcje zamknięte. Przez cztery niemal wieki rekolekcje dowiodły w licznych wypadkach, jak błogo działają na duszę człowieka. Po raz pierwszy odprawił je św. Ignacy z Loyoli, wielki założyciel zakonu jezuickiego. Powiesił zbroję swą rycerską jako wotum w świątyni Matki Boskiej w Montserrat i poszedł do Manrezy, w pobliżu Barcelony, aby tam na ustroniu, w dzikiej grocie, rozważać żywot Chrystusa i swój własny. A z modlitw i medytacyj jego, odprawianych w tem odludziu, wyszła jako drogocenny owoc książeczka o ćwiczeniach duchownych, która do dnia dzisiejszego służy jako podkład dla rekolekcyj zamkniętych. Wyszedł potem na podbój świata pod jarzmo Chrystusowe, założył Towarzystwo Jezusowe i sam lub przez zakonników swoich niezliczone razy udzielał ćwiczeń duchownych ludziom wszystkich stanów, kładąc potężną tamę przeciwko szerzącej się herezji Lutra.

Każdy, kto raz wziął udział w rekolekcjach, przyzna, że nie straciły one nic na sile swej pomimo długich wieków, jakie minęły od owych pierwszych, odprawionych przez hiszpańskiego rycerza w grocie w Manrezie. Kto przeszedł rekolekcje, stał się przez nie innym człowiekiem. Z niezdecydowanego stał się zdecydowanym, energicznym, z połowicznego całym, zupełnie oddanym sprawie wiary katolickiej.

A takich całych, zupełnie oddanych właśnie teraz nam potrzeba. **Zanosi się na rozprawę rozstrzygającą.** Bezbożnictwo podnosi coraz śmielej głowę swoją, coraz bardziej odchyla nieprzyjaciel rodzaju ludzkiego przyłbicę, zdradzając, jaką nienawiścia zieje do Kościoła i katolików. **Im większa zaś jego nienawiść, tem większa i goretsza musi być nasza ku Chrystusowi miłość. Miłości tej nabędziemy w rekolekcjach.**

Czytacie, druchny i druhowie, w gazetach, że w najbliższych tygodniach i miesiacach odbedzie się

szereg rekolekcyj zamkniętych specjalnie dla was. Korzystajcie z tej sposobności najliczniej. Idźcie za swym arcypasterzem i stańcie się prawdziwymi rycerzami Chrystusa. **Niech wszelka miękkość zniknie z dusz naszych, niech kuźnia ćwiczeń duchownych wykuwa je na stal twardą i odporną na wszelkie zamachy.** Nie mówcie, że nie możecie być na rekolekcjach, bo nie macie pieniędzy na kolej. Wszak poszczególne okręgi urządzają u siebie rekolekcje tak, że odległość jest nieznaczna. Nie mówcie, że nie starczy wam pieniędzy na opłatę rekolekcyj. Dopóki wam starczy choćby na jeden papieros, dopóty nie macie prawa skarżyć się. Rekolekcje, odprawiane w okręgach, są tak tanie, że każdy, i najuboższy druh może w nich brać udział.

Niech przedewszystkiem ci druhowie, którzy już raz odprawili ćwiczenia duchowne, staną się apostołami dla reszty druhów. Niech pamiętają o błogich chwilach, spędzonych w zaciszu domu rekolekcyjnego. Niech przypomną sobie ogniste postanowienia rekolekcyjne, pośród których naczelne miejsce zajmował zapał apostolski. Niech słowem apostolskiem otworzą bramę do szczęścia innym, którzy go dotychczas nie zaznali.

A jeszcze jedno, kochani druhowie. Do niedawna my Ślązacy szczyciliśmy się w organizacji S. M. P. pierwszeństwem pod wielu względami. Byliśmy dumni z tego, że Zjednoczenie tak często stawiało nas jako wzór dla innych związków w Polsce. Być może, żeśmy byli zanadto dumni, i że Pan Bóg ukarał nas za dumę naszą upokorzeniem. Czy nie widzieliście, że w porównaniu z innemi związkami szeregi naszych druhów były niedość liczne? My, którzyśmy mieli najbliższą drogę, daliśmy się zawstydzić przez takich Tarnowiaków albo Częstochowiaków. Nie, nie zajmujemy już pierwszego miejsca pod względem sprawności organizacyjnej. A jednak pod innym względem jesteśmy jeszcze pierwszymi, mianowicie pod względem rekolekcyj zamkniętych. Żaden inny Związek nie osięgnął naszej liczby rekolektantów. Czy i to pierwszeństwo chcemy sobie dać odebrać przez braci z innych dzielnic? Nie, nie śmiemy na to pozwolić. Niech poza innemi, głębszemi przyczynami ta zdrowa ambicja spowoduje druchny i druhów do żywego, licznego udziału w manewrach duchownych, jakiemi są rekolekcje.

A więc do Manrezy, druchny, druhowie! **Wasz.**

Pampońsko godka

Nie chca sie tu wcale z pamponiów naśmiywać, bobych sie musioł z siebie samego śmioć. Naskwoi-ech ta godka tak mianowoł, bo mi sie to słowo podobo. Mom dzisiok pisać ło wystawach rolniczych ło żniwnem i ło podobnych cydułach. Pisza to lo wszystkich: lo tych ze wsi bo to jest jeich sprawa i łobchodzi ich to; lo tych z miasta tyż, bo sie snadno kiejsik mogom przyżynić do pampońśtwa, no, i tyż im sie to przydo.

Przy tegorocznych jesiennych zebraniach okręgowych łodbydom sie tyż wystawy p. r. Kej to bydzie i kaj to bydzie, tego naspamięć nie wieda, a jak to bydzie wyglondało, to już zależy łod tego, jak Wy to zrobicie. Ło tem wszystkiem poucajom jak sie noleży dwa ostatnie numery M. K. i jo do tego nie wiela moga przydać. Wyrwij z Twojego poletka konkursowego co nojprzedniejsza kukurzyca, soja, ćwikła, kłaki i niekłaki i ciś z tem na wystawa. Tam wom to piyknie pouklodajom, a po nabożeństwie wszyjscy przyjdom to łoglondać. Niejeden dostanie jako prymijo abo nagroda. Słyszołech, że tam tyż bydom dawać jakiś trebonit abo kainit cy coś (już dobrze nie boca bo sie to jakoś ucono nazywało); w kożdymbądź razie mo to być jakoś łomasta do pola, żeby lepi rosło.

Tej samej niedzieli tyż mocie łobchodzić żniwne abo dożynki, co wolicie, bo to jest jedno. Jo tam łod tego nie jest łachowiec i niewiela Wom w tej sprawie moga doradzić, ale zato dobrze sie na tem zno niejaki pon Wallis, jeden z alojzików (jo go znom!) i dokumentnie Wom to wytuplikowoł w n-rze 33-im i 34-ym Gościa Niedzielnego. Nie wiem, skąd to chłop wydłuboł, ale wierza musioł mieć kęs roboty, aż to wszystko pozbiyroł: te ceremonije lecyjakie, te śpiywki i zwyczaje żniwne. Wszystko to możecie letko zrobić, a nuty do tych śpiywek dostaniecie w Zw. Młodzieży po ceskim. — Ale mi to zróbcie paradnie, żeby sie cało wieś dziwowała i ucieszyła. Piyknie Pon-Bóczkowi podziękujcie za łaski i dary, cośce latoś łod niego łotrzymali. Nato sie przecaż zawdy urządzało żniwne i skiż tego sie je zacyno łod urocystego nabożeństwa. A dopiero po drugie robi sie żniwne na to żeby sie ucieszyć i mieć trocha zasłużonej zabawy po ciężkiej robocie na roli.

I jesce skuli tego chcymy łodprawiać te żniwne, żeby na nowo łodżyły nasze stare a piykne zwycaje śląskie, żeby sie ludzie tem zainteresowali a bez to nabrali chęci do robót na roli, do tej pracy, co przynosi nom tela radości i profitu. I bez to tyż naszo wieś coroz wiencyj bydzie miała powożanio i bydzie kwitła na zdrowie naszej łojcyzny. Możecie mi wierzyć: nojwięcyj nodziei to łojcyzna może mieć jeszce w tym rolniku. Padom ci, synku, chyć sie tego fachu, jak sie nie chces stracić na świecie. Bo choćbyś tam wyższe szkoły pokońcył, nie na wiela ci sie to zdo. Przecaż wiem, jak Walek łod trzeciego somsiada! Prefesor mu padajom, a roboty nie mo, tóż musi łojcu na polu pomogać, a grabie tóż gorzej trzymo jak parobek. Filozofijo jakosi tam śtuderowoł, a jak do nos na filor włezie, to ani Pana Boga nie pokwoli, soroń jeden! No, ale niema rady, łodrach łodrachem łostanie, choćby cało „Droga do Nieba“ zjodł, a paryzolem przygryzoł. Na nic te szkoły, jak sie trocha na gospodarstwie i na rolnictwie nie znosz. Z tom naszom Martom to tyż tak. Posyłali jom na gimnazyjo, a terozki to w rękawickach zimnioki struże. Zjodeś milijona, ale takiecoś ech jesce nie widzioł! No, ale chnetbych zaponmioł, ło cem godka. Jesce roz Wom musza powtórzyć, że nasza nojwiększo nadzieja — to rolnictwo. Rolnictwo nos uchroni łod biydy, łod głodu i bezrobocio bo przecaż duzo, dużo ludzi jesce może znojść robota przy tej uprawie roli. Ale żeby z tej roboty było jaknojwięcej profitu, muszymy sie dobrze nauczyć tej roboty. Tej roboty nad ulepszeniem rolnictwa chyciło sie SMP. i założyło Przysposobienie Rolnicze i ciągiem urządzo wystawy, konkursy, żniwne itd. My wszyjscy chcymy pomóc w tej pracy nad doskonaleniem rolnictwa i łodbudowom naszej Polski. Kajtać to nie domy rady temu dopolenemu kryzysowi, biydzie dioseckiej i bezrobociu? Na bezrok wszyjscy zapisuiemy sie do konkursu Przysposobienia Rolniczego! A choćby nie wiem co! Wierza że nom i Pon Bócek w tej procy pobłogosławi.

Zwązek Wom wysłoł niedawno takie łokólniki i kartki, kaj mocie wypisać tych chętnych druhów i druchny, aby w roku 1934 tez wzieli udział w konkursach. Tož nie przeboczcie wysłać tych zgłoszeń do 15 października — ale jesce tego roku a nie na bezrok.

Zabocyłech pedzieć że dziołchy tyż robiom wystawa i żniwne. — No, ale musza już dobrowolnie skończyć, bo już łociec bucy po mie, że mom już iść lygać, bo elekstryka drogo, a pono już chnet północek. Tož niech żyją p. r., wystawy i żniwne.

Z Panym Bogiem **Emon.**

Rezolucje

Na zlotach Stow. Młodz. Polskiej żeńskiej i męskiej w Wielkich Piekarach uchwalono następujące rezolucje:

Młodzież żeńska.

Sekcja oświatowa:

Rezolucja I.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, zebrane na Złocie w Piekarach w dniu 12. VIII. 1933 r. postanawiają w dzisiejszej dobie walki o prawdę i dobro stanąć w szeregach czynnych katolików-postępowców, a mianowicie:
1. oświecać się same przez korzystanie z wykładów, referatów, czytanie katolickich książek i czasopism,
2. jako apostołowie świeccy brać udział w akcji Kościoła przez zwalczanie złego w życiu społecznem,
3. odważnie stawać w obronie katolickich zasad,
4. podejmować ochotnie każdy trud dla chwały Boga, dobra Narodu i własnej korzyści.

Rezolucja II.

„Druchny z SMP., przejęte troską o mocarstwową przyszłość Polski katolickiej, zwracają się z apelem do ogółu młodzieży pozaszkolnej, by wstępowała do SMP., Przedniej Straży Akcji Katolickiej, gdzie korzystając z planowej pracy oświatowej, opartej o twórcze zasady Kościoła katolickiego, wyrobią się na dzielne i oświecone obywatelki swego Państwa.“

Sekcja religijna:
1. dla utrzymania się w łasce poświęcającej przyjmować jaknajczęściej, możliwie codziennie, Komunię św.,

2. kochać i szanować Kościół św. przez pracę w parafji,
3. mimo licznych zarzutów zamanifestować i utwierdzać charakter religijny naszych SMP. (przez modlitwę, rekolekcje zamknięte),
4. udzielać z naszej pobożności jak najwięcej drugim i w ten sposób szerzyć Królestwo Boże na ziemi.

Sekcja społeczno-narodowa:

Rezolucja I.

Młodzież żeńska na Zlocie SMPż w dniu 12 sierpnia 1933 r. obradująca na sekcji społeczno-zawodowej, głęboko rozumiejąc znaczenie pracy w życiu jednostek i społeczeństwa, postanawia z większą niż zwykle gorliwością i miłością spełniać obowiązki w rodzinie, w zawodzie i w stowarzyszeniu. Oceniać, czcić pracę innych, a to wszystko robić w dobrej intencji na chwałę Bożą i na pożytek Ojczyźnie.

Rezolucja II.

Druchny, zebrane na Zlocie w Piekarach, postanawiają usilnie dbać o sumienne, gruntowne i estetyczne wykonywanie swej pracy jak również o pogłębienie pracy w swych stowarzyszeniach, aby tysiące młodych serc polskich, pracą uszlachetnionych:

Kochały Boga duszy siłą,
Kochały naród cały,
I tę drogą Polskę naszą,
Której godłem Orzeł biały.

Sekcja sportowa:

Zlot SMP. w Piekarach w dniu 11—13 sierpnia 1933 r. w zrozumieniu doniosłego znaczenia rozwoju zdrowia fizycznego wśród naszej młodzieży, uznaje potrzebę uprawiania sportu:
1. zgodnie z zasadami Kościoła katolickiego,
2. zachowaniem etyki i estetyki w ćwiczeniach, grach i ubiorze, uprawiania przedewszystkiem tych gier i ćwiczeń sportowych, które znajdą zastosowanie w życiu kobiety, oraz dostosowane są do warunków psychicznych i fizjologicznych dziewcząt,
4. dążeniem w SMPż do zdobycia przez najliczniejsze jednostki P. C. S.

Rezolucje młodzieży męskiej.

Rezolucja z dwóch referatów na sekcji sportowej:

„Zebrana na Zlocie młodzież całej Polski stwierdza, że nad usprawnieniem fizycznem młodego pokolenia Polski rzeczą niezmiernie doniosłą jest, aby władze ruch ten poparły przez udzielanie takich przepisów, rozporządzeń i regulaminów, które w niczem nie sprzeciwiają się nauce Kościoła katolickiego.

Niemniej będzie postępowała według zasad katolickich, a równocześnie zaznacza że będzie się domagała daleko sięgających ulg przy przejazdach koleją dla rodzin a także dla drużyn, wyjeżdżających na zawody sportowe i wycieczki, oraz dla delegacyj, udających się na zloty, zjazdy młodzieży sportowej i przy urządzaniu wycieczek."

Rezolucja z referatu: „Kto jest postępowcem?":

„Druhowie SMP., zebrani na sekcji oświatowej zlotu SMP. w Piekarach, podkreślają, że praca oświatowa SMP. prowadzona w duchu katolickim jest prawdziwym czynnikiem postępu i rozwoju. Toteż wszystkie SMP. wzywają do prowadzenia tej pracy oświatowej systematycznie, na podstawie opracowanych programów, ze szczególnem uwzględnieniem pracy za pomocą ankiet, kursów i kolportażu."

Rezolucja z referatu p. t.: „Sobieski, rycerz Chrystusowy":

„Polska Młodzież Męska, zgromadzona na swym Zlocie w Piekarach dnia 19 sierpnia 1933 r. — ku uczczeniu pamiątki 250-lecia zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego nad Turkiem i upamiętnieniu jego pobytu w Piekarach — zapatrzona w jego świetlaną postać — rycerza Chrystusowego — pragnie z jego bohaterskich czynów, ku obronie wiary Chrystusowej podejmowanych, zaczerpnąć otuchy i wytrwałości do walki z pogaństwem nowożytnem we wszelkich przejawach życia dzisiejszego, a zwłaszcza na niwie wychowania młodego pokolenia.

Rezolucja z referatu: „Jan Sobieski, wielki Syn Polski":

Wyznając zasady, że każdy katolik winien być katolikiem czynu, że ideałem naszym jest rycerz Chrystusowy, my młodzież skupiona pod sztandarami SMP., obchodząc 250-letnią rocznicę zwycięstwa praojców naszych pod Wiedniem, postanawiamy:

Idąc za rycerskim przykładem króla Jana Sobieskiego, należycie przysposabiać się do służby rycerskiej, kształcąc umysł, duch i ciało.

Wyrabiać w sobie ducha ofiarności, bezinteresowności w służbie dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Być zawsze gotowym do obrony zasad Chrystusowych w życiu prywatnem i publicznem, do walki z nieprzyjaciółmi Krzyża w myśl bojowego hasła Sobieskiego: „Góra Jezus!"

Rezolucja z referatu: „Zacofańcy naszej doby":

„Druhowie z SMP., przejęci troską o mocarstwową przyszłość Polski katolickiej, zwracają się z apelem do ogółu młodzieży pozaszkolnej, by wstępowała do SMP., Przedniej Straży Akcji Katolickiej, gdzie korzystając z planowej pracy oświatowej, opartej o twórcze zasady Kościoła katolickiego, wyrobia się na dzielnych i oświeconych obywateli swego Państwa."

Doniesienia Zw. SMP.

Ogólne

Pożyczka Narodowa.

W związku z rozpisaniem przez państwo Pożyczki Narodowej zwracamy się do druhów z apelem o wzięcie udziału w subskrybcji.

„Święto Młodzieży." Tegoroczne „Święto Młodzieży" przypada na niedzielę, dnia 19 listopada. Czas więc już na przygotowania. Święto nasze — jak zawsze — musi wypaść okazale Każde SMP. w dniu tym powinno przystąpić do wspólnej Komunji św., a po południu urządzić jakieś przedstawienie lub akademię. Materjały na „Święto Młodzieży" do nabycia w Sekretarjacie Związku Młodzieży Polskiej.

O jednolite ubranko. Zauważono, że niektóre drużyny piłki nożnej, palanta i t. p. przy SMP jak również niektórzy zawodnicy w lekkiej atletyce nie posiadają kompletnych względnie jednolitych mundurków (ubranek), a co gorsza — czasem ubranka te nie grzeszą wcale zbytnią czystością.

Zauważono również, że nie wszyscy druhowie noszą odznakę SMP, a wystąpienie jakiejś drużyny sportowej z inicjałam Związku bywa rzadkością. Zwracamy uwagę na powyższą sprawę druhom naczelnikom miejscowym i okręgowym, aby sprawy tej starannie dopilnowali. Ambicją każdego naczelnika powinno być odpowiednie i czyste umundurowanie drużyn Stowarzyszenia (Okręgu) z odznakami SMP.

Unieważnia się legitymację sportową nr. 3028 na nazwisko Stanisław Tarnowski z SMP Pszczyna.

Kurs sanitarny otwiera Ochotnicza Kolumna Sanit. w Katowicach z dniem 3. X. br. Druhom z okręgu katowickiego poleca się wzięcie udziału w tym kursie. Zgłoszenia przyjmuje się w świetlicy Och. Kol. San. szkoła im. H. Sienkiewicza przy ulicy Stawowej, w poniedziałki, środy i piątki.

Oświata.

Konkurs „Kierownika" — dwadzieścia nagród.

Szan. Zarządom naszym zwracamy uwagę na ogłoszony w „Kierowniku" nr. 10 „Konkurs Kierownika". Celem jego jest zainteresowanie SMP hasłem Episkopatu na rok 1933/34.

Prace konkursowe polegają na wykonaniu szeregu prac w związku z hasłem oraz nadesłaniu z nich pisemnych sprawozdań do „Kierownika". Dużą rolę wśród zadań konkursowych odgrywa przeprowadzenie trzech pogadanek ankietowych na tematy w związku z hasłem.

Udział w konkursie dostępny jest m. i. warunkami tylko dla tych SMP, które opłacą abonament „Kierownika" za czas od 1. X. br. do 31. VI. 1934 r. Stowarzyszenia mające zamiar wziąć udział w konkursie niech więc jaknajrychlej uregulują sprawę przedpłaty za IV kwartał b. r.

Dla zwycięzców w konkursie przeznacza „Kierownik" dwadzieścia nagród oraz szereg dyplomów i listów pochwalnych.

Polecamy naszym patronatom i zarządom konkurs „Kierownika" jaknajgoręcej — udział w nim przyczyni się bowiem do pogłębienia działalności ideowej każdego Stowarzyszenia i apostolskiego wyrobienia jego członków.

Przeczytajcie więc uważnie wskazówki „Kierownika" w sprawie konkursu i zgłaszajcie się jaknajprędzej.

Kurs organizacyjny dla SMPż. okręgu cieszyńskiego odbędzie się w Cieszynie w niedzielę, 7 stycznia 1934 r.

Dział okręgowy

Dalszy ciąg zebrań okręgowych i wystaw rolniczych.

1. X. br. **Okręg Mysłowicki** w Imielinie, program: patrz M. K. 18/33 z dnia 17. IX.

8. X. br. **Okręg Tarnogórski** w Nakle, program: patrz M. K. 18/33 z dnia 17. X.

8. X. br. **Okręg Wodzisławski** w Jedłowniku, o godz. 9,30 nabożeństwo, poczem zebranie, wystawa, żniwne itd.

8. X. br. **Okręg Żorski** ma tylko wystawę rolniczą i żniwne w Suszcu; program patrz M. K. 18,33.

8. X. br. **Okręg Pszczyński** w Pszczynie. O godz. 9 nabożeństwo w kościółku św. Jadwigi, poczem zebranie w ognisku S. M. P.

15. X. br. **Okręg Lubliniecki** w Lublińcu, program wyśle do SMP Zarząd Okręgowy.

15. X. br. **Okręg Król.-Hucki** w Wielkich Hajdukach. O godz. 9 zebranie w sali Kat. Domu Zw. O godz. 10,30 nabożeństwo,

22. X. br. **Okręg Kochłowicki** w Nowej Wsi, program podamy w następnej M. K.
29. X. br. **Okręg Katowicki**, program podamy w następnej M. K.
5. XI. br. **Okręg Katowicki żeńskiej**, program podamy w następnej M. K.

Terminy zebrań Okręgów jak: Żorski m., Cieszyński m., Bielski m., Cieszyński ż. i Tarnogórski ż. podamy później.

Dokładny program zebrania spoczywa w rękach Zarządu Okręgowego.

Okr. cieszyński urządza wystawę p. r. w dniu 22 października w Międzyrzeczu;

Okr. bielski w Ustroniu 29 października.

Okręg Król.-Hucki.

Zebranie naczelników sportu. W niedzielę, dnia 8 października br. odbędzie się o godz. 10 przedpołudniem zebranie naczelników sportu w ognisku SMP. Chorzów.

Okręg Tarnogórski Ż. urządza dnia 22 października zebranie okręgowe w Strzybnicy. Bliższe informacje oraz program w następnej M. K.

Z teki zelatora

Zmiana terminu. Rekolekcje dla druchen w Cieszynie odbędą się w czasie od 3—7 stycznia 1934 r. Po zakończeniu rekolekcyj w niedzielę 7-go, odbędzie się w Cieszynie kurs organizacyjny dla druchen z okręgu cieszyńskiego, oraz wspólny „opłatek" z urozmaiceniami.

W Brzezinach Śl. rekolekcje odbędą się w czasie od 5—9. I. 1934 roku.

Dział abstynencki

Redakcja „Kierownika" roześle około 25 września r. b. do wszystkich SMP, posiadających kółka abstynenckie, ankietę na temat ich pracy i doświadczeń w akcji przeciwalkoholowej. **Termin nadesłania odpowiedzi wyznaczono do dnia 15 listopada rb. Najlepszych 12 odpowiedzi wyróżnionych zostanie nagrodami w postaci wartościowych biblioteczek. Prace specjalnie dobre zostaną wydrukowane w „Kierowniku".**

Mamy nadzieję, że wszystkie SMP, które ankietę tę otrzymają, odpowiedzą nań „Kierownikowi" jaknajrychlej, oddając wiernie obraz swych prac w dziedzinie abstynenckiej.

Stowarzyszenia, które tej ankiety nie otrzymają do 8. 10. rb. niech się po nią jaknajrychlej zgłoszą do redakcji „Kierownika", Poznań, Pocztowa 15. Będą to przedewszystkiem SMP., które albo same powstały w r. 1933, albo w roku tym utworzyły swe kółka abstynenckie i nie są objęte sprawozdaniem SMP z 1932 r.

Odpowiedzi, które nadejdą do redakcji „Kierownika" będą służyć jako materjał doświadczalny i na nich oparte zostaną wytyczne w projektowanym podręczniku o pracy kółek abstynenckich w całej naszej organizacji.

Niechże więc SMP, które pracują nad trzeźwością młodzieży, nie szczędzą swych doświadczeń redakcji „Kierownika", ale służą niemi jaknajśpieszniej, celem położenia podwalin pod systematyczny i jednolity ogólnopolski ruch abstynencki w SMP, który w projektowanem tem wydawnictwie otrzymać ma fachowe wskazówki.

Dział rolniczy

Z form. nr. 2, które Zw. wysłał do zespołów w 3 egzempl., należy wypełnić i przysłać 2 egz. w terminie do 15 bm. do Zw. Punktację w form. wypełnić według nadesłanego dodatku.

Konkursy p. r. na rok 1934. W ub. tygodniu Zw. wysłał do wszystkich SMP. wiejskich okólnik i form. zgłoszeń. Spodziewamy się, iż nie będzie ani jednego SMP., któreby nie zgłosiło się do tej akcji. Termin do 15 października br.

Wystawy p. r. Terminy wystaw podane są pod działem okr. Każdy zespół jest zobowiązany stawić się z eksponatami na jedną z podanych wystaw.

Zaległości za materjał p. r., pobrany w Zw., zespoły powinny jaknajprędzej uregulować.

Sport w SMP.

Unieważnia się legitymację sportową nr. 3028 na nazwisko Stanisław Tarnowski z SMP Pszczyna.

Komunikat
z posiedzenia Wydziału G. i D. z dnia 11 września 1933 r.

Obecni: p. Gałązka, Bonk, Kaźmierczak, Bythom oraz ze strony Związku Soppa.

1. Wzywa się SMP Dębieńsko Wielkie do zapłaty kwoty w wysokości zł 4,20 na ręce druha A. Pająka z Tych (Browar Obywatelski) tytułem reszty należności sędziowskiej z dnia 3 bm.

2. Odrzucono prośbę SMP Panewnik o zawieszenie kary druhowi Lucydze Józefowi.

3. Ukarano SMP Łaziska Średnie grzywną w wysokości zł 5,— za rozegranie meczu bez zezwolenia Związku w dniu 10. IX. 1933 r.

4. Odrzucono prośbę SMP Piotrowice o zniesienie kary nałożonej na graczy Nowaka Franciszka i Masztalskiego Jerzego.

5. Wniosek SMP Biertułtowy o zwrot kosztów od SMP Piotrowice z powodu nieprzyjazdu na mecz zwrócono ze względów formalnych.

6. Uchyla się zawieszenie SMP Szarlej z powodu uiszczenia kar i wyznacza się decydujące spotkanie pomiędzy SMP Świętochłowice i SMP Szarlej na dzień 17. IX. 1933 o godz. 13,30 na boisku w Brzezinach Śląskich.

7. Ukarano druha Markiefkę Wiktora z SMP Świętochłowice dyskwalifikacją 2 miesięczną za czynne znieważenie przeciwnika na meczu w dniu 19. VIII. br.

8. W sprawie zajść na boisku w Orzeszu w dniu 10 bm w czasie meczu o wejście do ligi pomiędzy drużynami Piotrowic i Biertułtów postanowiono: Zawiesić drużynę Piotrowic na przeciąg 4 miesięcy jako winną zajścia. Jednocześnie wchodzi w życie pkt. 12 komunikatu W. G. i D. z dnia 23 lipca br. zawieszający drużynę Piotrowic na 2 miesiące. Łącznie wiec zawieszenie Piotrowic trwa 6 miesięcy.

Mecz zweryfikowano jako 3:0 dla Biertułtów. Bezpośrednich sprawców zajścia W. G. i D. ukarze po zebraniu dokładniejszych dowodów winy.

9. Wyznacza się finałowe spotkanie w palancie pomiędzy SMP Boguszowice i SMP Godula na boisku w Łaziskach Górnych w dniu 17. IX. br. o godz. 14-tej.

Kary wchodzą w życie od dnia 16 września br.

Komunikat
z posiedzenia Wydziału G. i D. z dnia 31. VIII. 1933 r.

Obecni: Bonk T., zast. przewodn., Niedbała, Bythom, Soppa i p. Gałązka — członek Komisji Sportowej.

1. Ukarano dh Lucygę Józefa z SMP Panewnik dalszą dyskwalifikacją na 4 miesiące z ważnością od 23. IX. 1933 do 23. I. 1934 za branie udziału w zawodach w czasie kadencji karnej. Poprzednia kara upływa z dniem 23 września.

2. Odwołanie dh Rębaka z Król. Huty przeciw udzielonej naganie w dniu 7. VII. br. nie przyjęto do wiadomości, gdyż ten ponownie nie stawił się do sędziowania.

3. Ukarano SMP Szarlej grzywną w wysokości 5,— zł za rozegranie meczów w dniu 29 i 30. VII. bez zezwolenia.

4. Zawiesza się ponownie SMP Szarlej od dnia 4. IX. br. do uiszczenia kar z dnia 7. VII. i 31. VIII. br.

5. Uchwałę z dnia 4 maja br. przeciw SMP Szarlej po przeprowadzeniu dochodzeń anuluje się.

6. Z powodu ignorowania zarządzeń i uchwał Wydziału G. i D. a szczególnie uchwały z dnia 7. VII. br. wyklucza się drużynę SMP Wodzisław z ligi i przydziela się do okręgu wodzisławskiego.

7. Ukarano SMP Wodzisław grzywną w wysokości zł 10,— za rozegranie meczów bez zezwolenia z W. K. S. Kraków i 5 p. R. T. Warszawa.

8. Druhów: Wilczka Józefa, Szilfa Gustawa, Kiwica Józefa, Szarowskiego Karola i Tatusia Karola z SMP Wodzisław ukarano dyskwalifikacją 4 miesięczną za grywanie w barwach K. S. „Sokół" Wodzisław. Ponadto gracza Szarowskiego Karola ukarano dalszą 6 miesięczną dyskwalifikacją za nieprzyzwoite zachowanie się wobec sędziego i obrazę w czasie meczu K. S. Godów — SMP Wodzisław. Łącznie z poprzednią karą zawiesza się wymienionego na 8 miesięcy.

9. SMP Łaziska Dolne ukarano grzywną 10,— za mecz w dniu 9. VII. br. z R. K. S. Łaziska Górne.

10. Druha Nowaka Franciszka z SMP Piotrowice ukarano dyskwalifikacją na przeciąg 6 miesięcy za obrazę sędziego w dniu 27. VIII. br. Druha Masztalskiego Jerzego z SMP Piotrowice ukarano 3 miesięczną dyskwalifikacją za brutalną grę w dniu 27. VIII. br. Druhowi Michalskiemu Henrykowi z SMP Piotrowice udzielono nagany za ostrą grę w dniu 27. VIII. br.

11. Odroczono do następnego posiedzenia sprawę druha Markiefki Wiktora z SMP Świętochłowice aż do nadesłania sprawozdania sędziowskiego.

Dyskwalifikacje podane bez dat liczą się od 1 września br. Grzywny płatne w ciągu dni 7. W razie nieuiszczenia następuje automatyczne zawieszenie.

Bieg naprzełaj Okr. Ośr. W. F. w Katowicach odbędzie się dnia 8 b. m. w Katowicach na trasie 5000 m dla senjorów i 2000 m dla junjorów.

Zgłoszenia należy przesłać do dnia 4 b. m. do Związku.

Start o godz. 12-tej. Zbiórka zawodników o godz. 10,30 koło Sekretarjatu Związku, skąd wspólny wymarsz na miejsce startu.

Druhowie! W roku 1931 zdobyliśmy w klasyfikacji ogólnej pierwsze miejsce. W tym roku powinniśmy znów tę nagrodę zdobyć. — Zgłaszajcie się więc jaknajliczniej.

Zapowiedziany na dziś bieg kolarski nie odbędzie się
Taksamo odwołuje się jesienny bieg na przełaj.